

OPINIA EKSPERTA

Obecne przepisy wystarczą



MARCIN CETNAROWICZ

counsel, radca prawny, SSW Pragmatic Solutions
Spaczyński Szczepaniak i Wspólnicy sp.k.

Stanowisko trybunału, w którym przeciwstawia się sobie prewencyjny i reparacyjny aspekt ochrony, jest nieco sztuczne. Nie da się danego środka ochrony prawnej jednoznacznie zakwalifikować do jednej tylko kategorii. W praktyce każdy środek reparacyjny spełnia jednocześnie funkcję zapobiegawczą. Im środek o charakterze naprawczym zapewnia pełniejszą ochronę (jest bardziej „dotkliwy”), tym lepiej będzie służył także prewencji.

Uważam, że nasze prawo krajowe gwarantuje przyzwoity poziom ochrony kobiet w związku z ciążą i macierzyństwem. Poza wyraźnym zakazem wypowiedzenia i rozwiązywania stosunku pracy (art. 177 k.p.), bezprawnie zwolniona pracownica może dochodzić przywrócenia do pracy oraz wynagrodzenia za cały okres pozostawania bez pracy, podczas gdy „zwykły” pracownik może liczyć na wynagrodze-

nie maksymalnie za trzy miesiące. W mojej ocenie przepisy te nie tylko zmierzają do usunięcia negatywnych skutków zwolnienia, ale spełniają także funkcję odstraszającą, na którą trybunał zwrócił uwagę w omawianym wyroku.

Można również dyskutować, czy przywrócenie chronionej osoby do pracy – z której właśnie próbowano ją zwolnić – będzie dla niej komfortowe albo co najmniej neutralne. W większości przypadków pewnie nie. Dlatego można byłoby zastanowić się nad wzmocnieniem alternatywnego roszczenia o odszkodowanie. Roszczenie to – w aktualnym stanie prawnym (art. 47¹ w zw. art. 45 oraz art. 58 w zw. z art. 56 k.p.) – obejmuje zasadniczo jedynie okres wypowiedzenia, co z pewnością nie spełnia funkcji prewencyjnej. Można zastanowić się, czy roszczenie to – w przypadku pracowników chronionych w związku z ciążą lub macierzyństwem – nie powinno obejmować dłuższego okresu, np. całego okresu ciąży lub okresu odpowiadającego urlopowi macierzyńskiemu.

Nie za bardzo widzę też możliwość ustanowienia realnej ochrony prewencyjnej – w rozumieniu przedstawionym przez trybunał w omawianym wyroku – w inny sposób niż poprzez przepisy wykroczeniowe lub karne. W mojej opinii w aktualnym stanie prawnym podstawą takiej odpowiedzialności mogłyby być art. 281 pkt 3 k.p.

